



Fot. Szymon Pulcyn

Pomaganie to nasza powinność

Ważną rolę w przezwyciężaniu trudności związanych z pandemią koronawirusa, oprócz działań rządowych, odgrywały i wciąż odgrywają samorządy lokalne. Wawerskie władze reagowały szybko i sprawnie pod względem administracyjnym oraz organizowały i wspierały wolontariat. >>2

W TYM NUMERZE

STR. 3

Dzielnicy Zespół Wsparcia pomógł prawie 300 osobom na kwarantannie i w izolacji domowej. Do dyspozycji najbardziej potrzebujących było 70 wolontariuszy.

STR. 4

Po złagodzeniu rygorów uruchomiony został w Międzyzlesiu Wawerski Ośrodek Wsparcia świadczący pomoc osobom mającym w rodzinach osoby przewlekle chore.

STR. 3

Zakończona została długo oczekiwana przebudowa Traktu Lubelskiego na odcinku ul. Zwoleńska – ul. Borowiecka. Na dawne trasy z objazdów wróciły autobusy.

STR. 6

Pracę wznowiły wypożyczalnie naszej Biblioteki Publicznej. Uruchomione zostały dwa nowe książkomaty, jeden przy ul. Agrestowej, drugi przy SP nr 109.

SAMORZĄD

Pomaganie to nasza powinność

Pandemia zdeorganizowała nam życie. To zawodowe, ale i rodzinne. Ujawniła duże pokłady społecznej wrażliwości. Uświadomiła, jak w takich trudnych okolicznościach ważna jest rola lokalnego samorządu, władzy najbliższej mieszkańcom.

Jak sprawdził się w tej sytuacji nasz wawerski samorząd? Oczywiście realizował zalecenia władz państwowych i instytucji centralnych, ale też bezzwłocznie podejmował autonomiczne decyzje.

Natychmiast powstał Dzielnicowy Zespół Wsparcia złożony z pracowników Ośrodka Pomocy Społecznej, harcerzy Szczepu ZHP „Błękitni”, fundacji takich jak Poland 21c, wolontariuszy i osób prywatnych. Grupujący ludzi, którzy spontanicznie zaczęli szyc maseczki ochronne, dowozić osobom starszym – często niepełnosprawnym, najbardziej narażonym na zachorowanie – paczki żywnościowe. Urząd zainicjował akcję pomocy sąsiedzkiej w robieniu zakupów żywności, leków czy choćby wyprowadzaniu

psów na spacer. Osoby deklarujące chęć pomocy umieszczały na swoich skrzynkach pocztowych przygotowane przez wawerskie władze specjalne naklejki, kolportowane m.in. przez „Kurier Wawerski”.

Bardzo sprawnie przebiegło przygotowanie szkół do prowadzenia lekcji on-line. Dzieciom niemającym własnego sprzętu komputerowego z dostępem do Internetu wypożyczono laptopy ze szkolnych pracowników informatycznych. Podobnie było w przypadku nauczycieli. Szkoły dostały fachowe wsparcie w postaci oddelegowanych do nich pracowników Wydziału Informatyki, świadczących pomoc bez zbędnej zwłoki. Niezamożnym rodzinom, których dzieciom Urząd Dzielnicy finansował szkolne dożywianie, wy-

dawano produkty do przygotowania posiłków w domach.

Z niematerialną, ale bardzo istotną zdalną pomocą psychologiczną ruszyły wawerskie placówki: Specjalistyczna Poradnia Rodzinna oraz Przychodnia Psychologiczno-Pedagogiczna, radzące co robić, aby przymusowa kwarantanna nie powodowała napięć i konfliktów rodzinnych.

Wawerski Ośrodek Sportu i Rekreacji wprowadził nową, dostosowaną do bieżącej sytuacji usługę – sesje treningowe on-line. Jak się okazało, mieszkańcy bardzo sobie chwalili fachowo prowadzone zajęcia sportowo-rekreacyjne. A kiedy stało się to możliwe, ośrodek uruchomił treningi na swoich obiektach, na wzór tych, które organi-

zował w ubiegłym roku z udziałem znanych sportowców.

Bardzo atrakcyjna stała się oferta Wawerskiego Centrum Kultury, które poprzez swoje osiedlowe filie docierało do mieszkańców od najmłodszych po seniorów. Dzieciom czytano bajki, zdalnie prowadzono zajęcia plastyczne, w końcu transmitowano spotkania i koncerty, w których można było uczestniczyć bez wychodzenia z domu.

Nie zapomniano o wawerskich przedsiębiorcach, którzy często z dnia na dzień musieli ograniczyć lub wręcz zawiesić działalność gospodarczą, tracąc tym samym dochody. Obniżono im czynsze dzierżawne oraz koszty najmu lokali.

Andrzej Murat

SAMORZĄD

Ulgi dla przedsiębiorców

Rząd tworząc tarcze antykryzysowe, wprowadził obniżki czynszów dzierżawnych dla przedsiębiorców wynajmujących nieruchomości należące do gmin. W Wawrze wynoszą one 90 proc.

Wawerscy przedsiębiorcy korzystają z takiej pomocy dość skromnie.

Ci, którzy mają z miastem zawarte umowy wieloletnie na najem nieruchomości, o pomoc zwracają się bezpośrednio do Zarządu Mienia m.st. Warszawy, ci, którzy mają podpisane umowy na okres do trzech lat – do Urzędu Dzielnicy.

Dla tych, którzy zawiesili ze względu na pandemię działalność gospodarczą, dobra wiadomość jest

taka, że dzielnica obniża im czynsz dzierżawny o 90 proc. Ci, którzy tego nie zrobili, mają zmniejszane kwoty czynszu w zależności od obrotów porównywalnych z tym samym okresem roku poprzedniego.

Jak wynika z informacji uzyskanej z Wydziału Nieruchomości, o obniżenie czynszów wystąpiła grupa osób prowadzących w Wawrze samodzielną działalność gospodarczą.

OŚWIATA

Szkolna pomoc informatyczna

Gdy uczniowie oraz nauczyciele z konieczności przeszli na zdalne nauczanie, jednym i drugim w sukurs przyszli informatycy zatrudnieni w wawerskim ratuszu.

Przystawienie się na zdalne nauczanie nie było łatwe z kilku powodów: nie wszystkie dzieci miały w domu komputery, tablety i smartfony, nie wszyscy nauczyciele także. Skutecznym rozwiązaniem było wypożyczenie sprzętu komputerowego znajdującego się w szkolnych mobilnych pracowniach komputerowych, jakie utworzono w poprzedniej kadencji samorządowej. 98 komputerów wypożyczono uczniom, 90 nauczycielom.

Rozwiązanie jednego problemu nie oznaczało, że inne się nie pojawiły. Jak się okazało w praktyce były problemy z korzystaniem z programów edukacji zdalnej, takiej jak np. Librus.

I tu nieoceniona okazała się pomoc pracowników Wydziału Informatyki, którzy zostali oddelegowani do pomocy szkołom i na bieżąco reagowali, eliminując występujące kłopoty.

SAMORZĄD

Wawer stanął na wysokości zadania

Kryzys związany z pandemią dotkliwie odczuło wielu mieszkańców Wawra, ale zarówno agendy Urzędu Dzielnicy, instytucje, organizacje pozarządowe, jak i sąsiedzi stanęli na wysokości zadania.

Dzielnicy Ośrodek Pomocy Społecznej, harcerze, biblioteki, szkoły i wielu ochotników – zebrała się spora grupa ludzi gotowych nieść pomoc tym, którzy jej w czasie pandemii potrzebowali. Szczególnie ważnym zadaniem było dostarczanie zakupów osobom przebywającym na kwarantannie (278 osób), w izolacji domowej (2 osoby) lub najbardziej zagrożonym wirusem.

Akcją zawiadywał wawerski OPS, który codziennie aktualizował listę potrzebujących i udzielał wsparcia, dostarczając żywność i leki oraz odbierając nawet, w razie konieczności, śmieci. Realizację pomocowych zadań umożliwiali pracownicy OPS, pracownicy Ośrodka Sportu i Rekreacji, harcerze hufca Wawer i siedemdziesięciu wolontariuszy,

którzy zajmowali się rozwożeniem paczek żywnościowych. W pomoc zaangażowane było też Wojsko Obrony Terytorialnej, które w ciągu ostatnich dwóch miesięcy objęło działaniami pomocowymi 53 mieszkańców Wawra.

Paczki żywnościowe przeznaczone dla osób dotkniętych kryzysem zostały przygotowane przez Caritas, fundację Poland 21c, Fundację Radość z Pomagania i drużyną Warsaw Mets. OPS współpracuje dotąd w tym zakresie z Bankiem Żywności (z którego zasobów zostało przygotowane 250 paczek), siostrami felicjankami i Fundacją Wawer. Zaangażowanie organizacji pozarządowych jest tym bardziej konieczne, że wielu potrzebujących to obcokrajowcy, którzy w czasie

kryzysu gospodarczego znaleźli się w wyjątkowo trudnym położeniu, nie mogąc liczyć na pomoc rządową lub dotychczasowych pracodawców.



Dostarczaniem paczek żywnościowych najbardziej potrzebującym zajęli się m.in. wolontariusze i harcerze

Warto też wspomnieć o zakrojonej na szeroką skalę akcji szycia maseczek, w którą szczególnie angażował się wawerski hufiec. Harcerze i harcerki, z materiałów ufundowanych przez Urząd Dzielnicy w ramach tzw. Inicjatywy Lokalnej, uszyli aż 10 000 maseczek, które zostały przekazane szpitalom i członkom Klubu Seniora. Harcerska pomoc była także nieoceniona w drobnych, a przecież równie ważnych sprawach, np. załatwianiu sprawunków i wysyłaniu listów.

Nieoceniona, niepoliczona i imponująca w swym zakresie, była także pomoc sąsiedzka, do której zachęcały wawerskie władze, a która ruszyła pełną parą na samym początku kwarantanny.

Chociaż epidemiczne statystyki napawają optymizmem, to jednak instytucje pomocowe są wciąż w trybie gotowości do pracy. OPS wciąż deklaruje możliwość wsparcia. Zgłoszenia przyjmuje pod numerem 22 443 69 14.

Aniela Masna

SPOŁECZNE

Czwarty etap odmrażania

Korzystajmy z poluzowania restrykcji związanych z pandemią, ale nie zapominajmy o ostrożności i odpowiedzialności, dbając o siebie i innych.

Amatorzy letnich koncertów, festiwali czy plenerowych zabaw mogą odetchnąć z ulgą, bo rząd zezwolił na zgromadzenia do 150 osób. Mogą odetchnąć głębiej niż do tej pory, bo już możemy legalnie zdjąć maseczki w przestrzeniach otwartych, o ile zachowamy właściwy dystans od innych. Maseczkę jednak warto mieć przy sobie, ponieważ wciąż są miejsca, gdzie mamy obowiązek zakrywać usta i nos, np. w środkach komunikacji miejskiej, w kościołach, urzędach i sklepach. Rząd zniósł limit osób na poczie, w sklepach, na targach i w restauracjach. W tych ostatnich obowiązuje jednak ciągle obowiązek

zachowania odpowiedniego dystansu między stolikami, a maseczki możemy zdjąć dopiero przy stoliku.

Rząd ma także dobre wiadomości dla narzeczonych, do tej pory trzymanych w niepewności – od 6 czerwca możliwe jest organizowanie wesel. W tym przypadku także obowiązuje limit 150 osób, ale to może działać na plus: nareszcie usprawiedliwiony będzie brak zaproszenia dla kuzyna cioci przyszywanej prababki. Stęsknieni za kulturą, sportem i podróżami również doczekali dobrych wiadomości. Na początku czerwca otworzyły się hotele, teatry i kina, siłownie, sale fitness, a dzieci mogą korzystać z placów zabaw. Zostaje zniesiona kwarantanna dla podróżujących zawodowo w granicach UE, a już wkrótce kibice będą mogli wrócić na stadiony.

mas

OŚWIATA

Najmłodszy uczniowie pod szkolną opieką

Dzięki wprowadzeniu w szkołach zajęć opiekuńczych, którymi objęto uczniów z klas od I do III, część rodziców mogła wrócić do pracy.

W kolejnej turze luzowania rygorów związanych z pandemią znalazła się zgoda władz oświatowych na powrót do szkół dzieci objętych nauką wczesnoszkolną. Wymagało to zdezynfekowania pomieszczeń, wprowadzenia nowych zasad w organizacji funkcjonowania placówek. Najmłodszy uczniowie przychodzą do wawerskich szkół publicznych z rodzicami o ustalonej godzinie, mają mierzoną temperaturę ciała, zachowują podczas pobytu w świetlicy wymagany dystans między sobą.

Początkowo chęć powrotu uczniów klas I–III zadeklarowało ponad 250 rodziców, ostatecznie na zajęcia przychodzi średnio o połowę mniej. To, jak się dowiedzieliśmy w Wydziale Oświaty, niewiele ponad 5 proc. uczniów z tych trzech roczników. Jak się sądzi, część rodziców zdecydowała się pozostawić swoje dzieci w domach, aby nie utracić przysługującego im zasiłku opiekuńczego, część na wieść, że do końca roku szkolnego nie będzie już normalnych zajęć edukacyjnych, wysłała je na wcześniejsze wakacje do dziadków i babć poza Warszawę, gdzie ryzyko zarażenia się i zachorowania jest mniejsze niż w dużej aglomeracji.

am

SPOŁECZNE

Otwarcie niezwykle potrzebnego ośrodka wsparcia

Dzielnica wzbogaciła się o nową, bardzo potrzebną placówkę usługowo-pomocową. Jest nią Wawerski Ośrodek Wsparcia przy ul. Żegańskiej 2c w Międzyzlesiu.

To jest miejsce, w którym udzielana jest mieszkańcom dzielnicy wszelaka pomoc, począwszy od informacji, przez konsultacje, konkretne wsparcie i pomoc. Ten nowy ośrodek rozszerza dotychczasową ofertę wawerskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Zatrudnia psychologa, pedagoga, psychiatrę, prawnika, edukatora zdrowotnego oraz mediatora.

WOW to odpowiedź na zdiagnozowane potrzeby mieszkańców, rodzin – w których są osoby wymagające bezustannej opieki, na przykład z demencją, rodzin, w których występują uzależnienia od narkotyków, alkoholu, dopalaczy, ze stwierdzonymi przypadkami przemocy domowej.

W WOW odbywają się mediacje sprzyjające poprawie relacji rodzinnych. Przewidywana jest organizacja warsztatów, w czasie których zainteresowani nabędą odpowiednich umiejętności wychowawczych, a także, jak być odpowiednim ojcem/matką dla swoich dzieci.

A i to nie wszystko. Punkt przy Żegańskiej 2c doradza, jak przystosować mieszkanie do życia z osobą niepełnosprawną, jak zabezpieczyć je np. przed przypadkowym, a groźnym w skutkach, odkręceniem kurków z gazem czy wody przez osoby z ograniczoną świadomością.

I zupełna nowość, przynajmniej w Wawrze. W Wawerskim Ośrodku Wsparcia będzie można raz w tygodniu pozostawić na cztery godziny pod



dobrą opieką specjalistów osoby w różnym stopniu niepełnosprawne. W tym czasie opiekunowie będą mogli załatwić sprawy urzędowe, pójść do lekarza, na większe zakupy, do kina, na koncert, do teatru, co dotychczas było dla nich trudne lub wręcz niemożliwe.

am

INFRASTRUKTURA

Zakończona przebudowa Traktu Lubelskiego

1 czerwca zakończona została przebudowa ul. Trakt Lubelski od ul. Borowieckiej do ul. Zwoleńskiej.

Prace polegające na wykonaniu kanalizacji, całkowitej odbudowie znacznie zniszczonej jezdni, wykonaniu trzech nowych rond (na skrzyżowaniach z ul. Cylichowską, ul. Borków oraz ul. Borowiecką) poprawiających bezpieczeństwo w ruchu drogowym, nowych chodników oraz ścieżki rowerowej, trwały niespełna dwa lata. To niemal 2-kilometrowy odcinek, na którym ponadto pojawiły się przejścia z azylami dla pieszych, wykonano na nim odwodnienie oraz ustawiono nowe latarnie. Dla autobusów kursujących tą ulicą zrobiono zatoki przystankowe, a przystanki wyposażono w wiaty. Wzdłuż jezdni

urządzono trawniki, posadzono kwiaty i krzewy ozdobne.

2 czerwca na odbudowany Trakt Lubelski wróciły z objazdu autobusy linii 219, 702, N72 oraz 142. Zgodnie z zapowiedzią prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego na spotkaniu z mieszkańcami Wawra w styczniu br. autobusy 142 kursują z większą częstotliwością niż dotychczas – co 15 minut w godzinach porannego i popołudniowego szczytu przewozowego (godz. 6–9 i 15–19 w dni powszednie). Mieszkańcy ul. Borków oraz ul. Juhasów mają do dyspozycji autobusy linii 219.

am



Odcinek Traktu Lubelskiego, który był przebudowywany w trzeciej, ostatniej kolejności

SAMORZĄD

Urząd przeszedł ozonowanie

Urząd Dzielnicy został szerzej otwarty dla interesantów. Są przyjmowani przez pracowników wszystkich stoisk Wydziału Obsługi Mieszkańców, mogą się umówić na wizytę z pracownikami innych wydziałów.

Aby te kontakty były bardziej bezpieczne, Urząd Dzielnicy (a także pomieszczenia Rady Dzielnicy) został 29 maja poddany ozonowaniu przez pracowników specjalistycznej firmy. Środ-

kiem dezynfekcyjnym zostały potraktowane hole i korytarze, pracownicze boksy WOM, krzesła dla interesantów, blaty przy kasach i informacji, sanitariaty, schody i poręcze, także te na zewnątrz budynku.

Swój udział z dezynfekowaniu mieli zastępca burmistrza Leszek Baraniewski oraz radny Jarosław Kotra, odpowiednio ubrani w kombinezony, rękawice i okulary ochronne.

am



Zastępca burmistrza i radny w akcji ozonowania

SPOŁECZNE

Jacy są nasi mieszkańcy cz. 3

Dzięki ubiegłorocznemu badaniu ankietowemu wiemy więcej o tym, jacy jesteśmy jako mieszkańcy, sąsiedzi, jak się nam żyje w Wawrze.

Dzielnica jest rozległa, zabudowa rozproszona. Jak w takiej sytuacji wygląda nasza aktywność społeczna? Otóż 58 proc. ankietowanych przyznało, że wzięło udział w wyborach samorządowych i jest to wynik zbliżony do danych z Państwowej Komisji Wyborczej. 22 proc. respondentów stwierdziło, że uczestniczyli w spotkaniach z udziałem burmistrza Wawra, organizowanych w poszczególnych osiedlach. Do udziału w nieformalnych grupach społecznych przyznało się 17 proc. osób, tyle samo do uczestniczenia w sesji Rady Dzielnicy. Nieco gorzej wygląda sprawa działalności w organizacji pozarządowej, należy do niej dziewięciu na 100 statystycznych miesz-

kańców. Na wybory samorządowe chodzi 71 proc. wawerczyków w wieku od 45 do 74 lat, a młodych, i starszych, powyżej 75 roku życia odpowiednio: 45 i 50 proc. Młodzieży – jak wynika z badania – nie interesują posiedzenia Rady Dzielnicy, chociaż to szkoła samorządności i kopalnia wiedzy o życiowych sprawach mieszkańców. Młodzi nie garną się także do działania w nieformalnych grupach społecznych, a spotkania z burmistrzem zainteresowały zaledwie 2 proc. takich respondentów. Generalnie największą aktywność w wyżej wymienionych sprawach wykazują mieszkańcy osiedla Wawer, a najmniejszą zamieszkujący Las i Miedzeszyn. Co ciekawe, w zdecydowanej

większości aktywniejsze społecznie są kobiety niż mężczyźni.

Rozległość dzielnicy oraz jej „sypialniany” charakter mają wpływ na to, jak się przemieszczamy w drodze do pracy, szkoły czy na uczelnię i ile czasu poświęcamy na dojazdy. Z samochodu korzysta 40 proc. badanych, 23 proc. jeździ komunikacją miejską. Pasażerami korzystającymi z transportu publicznego najliczniej są uczniowie i studenci – 28 proc. korzysta z autobusów, a 20 proc. z pociągów. Do przemieszczania się własnym samochodem przyznaje się tylko 19 proc. mieszkańców Nadwiśla, a aż 53 proc. aleksandrowian, ale to nie dziwi, bowiem jest to osiedle zdane tylko na komunikację autobusową.

Jak wynika z przeprowadzonych badań ankietowych, średni czas poświęcony na dojazdy do szkół, uczelni i pracy to 66 minut dziennie. Najwięcej czasu na to tracą mieszkańcy osiedla Wawer – 45 min. w jedną stronę, co trochę zaskakuje, gdyż jest ono położone najbliżej centrum Warszawy, a najmniej – 24 min. ich sąsiedzi z Saduła.

Opr. am

SPOŁECZNE

Samotność dziecka niejedno ma imię... cz. 1

Czemu dzieci XXI wieku bywają samotne? Odpowiedzi na to w kolejnych odcinkach udziela, odpowiadając na najczęściej zadawane pytania, psychoterapeutka ze Specjalistycznej Poradni Rodzinnej w Wawrze.

Gdy myślimy o samotnych dzieciach, zwykle w pierwszej kolejności przychodzą nam do głowy skomplikowane sytuacje życiowe, np. dzieci niemających rodziców, mieszkających w domach dziecka czy różnych ośrodkach. Domyślamy się, dlaczego jest im trudno, może smutno. Tymczasem nierzadko bywa, że dzieci, które wydawałoby się mają wszystko – rodziców, dobre warunki życia, chodzą do szkoły i na różne zajęcia dodatkowe, również czują się samotne.

Dorośli często dziwią się temu i pytają: co sprawia, że dzieci czują się samotne?

Przyczyny, jak zawsze, są złożone i każda sytuacja może być trochę inna. Często wynika to z zapracowania rodziców, ich skupienia na innych sprawach. Czasem to zapracowanie miało miejsce na wcześniejszym etapie życia dziecka, gdy rodzicom wydawało się, że nie ma znaczenia kto sprawuje nad nim opiekę.

Może się więc tak zdarzyć, że powodem jest brak więzi z rodzicami, brak zainteresowania, otwartości i zrozumienia najbliższego otoczenia.

Czy tylko rodzice mają na to wpływ? Wydaje nam się, że poświęcaliśmy czas i uwagę dziecku.

W wieku dojrzewania relacje z rodzicami są nadal bardzo ważne, ale niewystarczające. Coraz większe znaczenie mają relacje rówieśnicze. Część dzieci czuje się samotna, gdy nie potrafi nawiązać i utrzymać takich relacji. Często doświadcza oceny i odrzucenia kolegów/koleżanek lub się tego obawia. Gdy w szkołach i na dodatkowych zajęciach dominuje rywalizacja czy skupienie na osiągnięciach, dzieciom trudniej jest czuć się swobodnie w relacjach.

Po czym poznać, że dziecko może czuć się samotne?

Czasem dzieci same rozpoznają w sobie to, jak się czują i mówią o tym rodzicom lub osobom zaufanym np. nauczycielowi, psychologowi w szkole. Ale nie zawsze potrafią to nazwać czy mają odwagę to komuś powiedzieć. Na pewno powinna zwrócić naszą uwagę każda znacząca zmiana w zachowaniu dziecka.

Dziecko może być smutne, bardziej wycofane, mieć przez dłuższy czas mniej energii. Może też być poirytowane, sprawiać tzw. problemy wychowawcze, zwykle nieświadomie prosząc w ten sposób o pomoc, o uwagę.

Maria Kurek

Specjalistyczna Poradnia Rodzinna

EKOLOGIA

Warszawa w kwiatkach

Ruszył kolejny konkurs pt. „Warszawa w kwiatkach”. Zachęcamy wawerczyków do udziału w nim.

Wiele osób zaczęło otaczać się roślinami, wysiało pierwsze nasiona, postawiło pierwsze kroki w roli ogrodników. Dla ogarniętych ogrodniczą pasją organizowany jest przez Urząd Miasta i Towarzystwo Przyjaciół Warszawy konkurs „Warszawa w kwiatkach i zieleni”. W tym roku w zmienionej formule. Przez okres zgłoszeń można brać udział w wydarzeniach w przestrzeni wirtualnej. Na Facebooku odbywają się warsztaty, webinaria i dyżury ekspertów. Nadaje tam „Zielona Warszawa TV”, w której w cyklu wywiadów na żywo znani warszawiacy opowiadają o swoich ogrodach.

Tym, którzy nie wiedzą, jak zadbać o swoje rośliny, pomoże specjalna Ogrodnicza Ekipa Pomocnicza. Warszawiacy mający problemy ze swoimi roślinami mogą skorzystać z Roślinnej Linii Ratunkowej. Dwa razy w tygodniu pod telefonem dyżuruje specjalista z dziedziny ogrodnictwa.

Do konkursu, w terminie do 3 lipca, mogą się zgłosić mieszkańcy, ale również firmy i instytucje oraz grupy podejmujące ogrodnicze inicjatywy. W tym roku będą przyznane nagrody w nowej kategorii: eko ogród/ogród nowoczesny oraz nagroda im. Z. Wóycickiej w kategoriach: „Balkony, loggie i okna”, „Ogródki” oraz „Ogrody i ogródki przydomowe”. Formularz konkursowy oraz więcej informacji znajdziecie na stronie www.warszawawkwiatkach.pl

KULTURA

Powraca radość z możliwości czytania

Wawerczycy znów odwiedzają wypożyczalnię książek, chociaż nie mogą buszować między regałami.

Wawerskie wypożyczalnie wznowiły pracę. Funkcjonują w warunkach określonych przez inspekcję sanitarną i Bibliotekę Narodową.

Czytelnicy mogą wreszcie zwrócić książki, których nie zdążyli oddać przed zamknięciem na dłużej placówek bibliotecznych. Nie grożą im za opóźnienie finansowe konsekwencje.

Niemożliwe jest wchodzenie do wypożyczalni, czytelnicy przyjmowani są pojedynczo w przedsionkach. Pozostali czekają na zewnątrz, zachowując wymagany odstęp. Wszyscy, także personel, muszą mieć założone maseczki ochronne, dezynfekować ręce. Zwracane książki trafiają do specjalnych pojemników i przechodzą trzydobową kwarantannę, zanim znów trafią na półki regałów bibliotecznych.

– Widać, że mieszkańcy Wawra byli spragnieni czytania książek – mówi dyrektor Wawerskiej Biblioteki Publicznej Jacek Czarnowski. – W pierwszym tygodniu po otwarciu nasze wypożyczalnie dziennie odwiedzało średnio 400 osób. W placówce przy ul. Agrestowej oddaliśmy do użytku trzeci książkomat, podobnie jak dwa wcześniejsze przy ul. Błękitnej i ul. Powojowej, czynny całą dobę, a następny w Zerzeniu przy Szkole Podstawowej

nr 109. Zachęcam czytelników do wyszukiwania interesujących ich pozycji on-line, a starsze osoby do tego, aby przychodziły do wypożyczalni ze spisem poszukiwanych książek, to usprawni obsługę.

Dyrektor namawia mieszkańców do poznania, choćby na YouTube, oferty kulturalnej WBP. W czasie przymusowej kwarantanny poleca zamieszczane filmy instruktażowe, kursy rysowania, zdalne czytanie bajek dla dzieci.

am



Wawerska Biblioteka Publiczna wzbogaciła się o dwa nowe książkomaty. Na zdjęciu ten zainstalowany przy SP nr 109, którego użyteczność sprawdził burmistrz Norbert Szczepański

SPOŁECZNE

Środki wirusobójcze od fundacji

Fundacja Poland 21c przekazała środki wirusobójcze Stołecznemu Centrum Opiekuńczo-Leczniczemu, zawiadującemu trzema placówkami na terenie Mazowsza.

Miało to miejsce w Zakładzie Opiekuńczo-Lecznicznym w Radości przy ul. Olchy 8. Fundatorem tych środków, jak podkreślali przedstawiciele Fundacji Poland 21c, która ma siedzibę w Marysinie Wawerskim, była Fundacja PGNiG.

W imieniu SCO-L preparaty dezynfekcyjne odebrała od przedstawicieli Poland 21c prezes Barbara Misińska. Odbióło się to w obecności zastępców burmistrza Wawra Leszka Baraniewskiego oraz Jacka Wiśnickiego oraz wolontariuszy z wawerskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji z dyrektorem tej placówki Sylwestrem Rudzińskim, z którymi Fundacja Poland 21c współpracuje od początku pandemii koronawirusa w ramach wawerskiego Dzielnicowego Zespołu Wsparcia.



Z wolontariuszami Fundacji Poland 21c oraz OSiR Wawer, przekazującymi środki bakteriobójcze Stołecznemu Centrum Opiekuńczo-Lecznicznemu spotkali się zastępcy burmistrza Leszek Baraniewski i Jacek Wiśnicki

A TO CIEKAWE

Zabytkowe stacje

Wiaty na stacjach PKP od Wawra do Świdra zachwycą architektoniczną formą.

Powstały w związku z budową na początku lat 30. XX w. linii średnicowej i elektryfikacji warszawskiego węzła kolejowego. Dla linii średnicowej zaprojektowano zunifikowane wyspowe perony, wysokie na prawie metr, ułatwiające wsiadanie do wagonów. Na obrzeżach wyłożono je płytami chodnikowymi, a między nimi była kostka brukowa, w latach 60. pokryta asfaltem. Perony miały długość 190 m, a 250 tylko tam, gdzie zatrzymywały się pociągi dalekobieżne. Co ciekawe, beton dowożono z betoniarni PKP w Kutnie.

Na stacjach usytuowano budynki oraz wiaty. Wiaty miały konstrukcję żelbetową, gdyż stalowa byłaby droższa. Ich zadaniem obniża się w środku, skąd rynnymi odbierane są wody opadowe. Czołowe elementy wiat, z nazwami stacji, były prefabrykowane i montowane na miejscu. Zanim zatwierdzono ich kształt, wykonano makietę w skali 1:50.

Pod wiatami umieszczono budynki stacyjne. Usytuowano w nich poczekalnie (mieściły 20 pasażerów na miejscach siedzących lub 30 stojących, pomieszczenia PKP, później kasy oraz barki. Obłożone zostały brązowym klinkierem.



Fot. am

Wawerskie stacje zostały zbudowane w latach 30., oprócz jednej – w Aninie. Tę zaczęto stawiać w 1938 r., ale już nie zdążyło być wyposażone w wiatę, której brak do dziś. Mówi się, że zostanie uzupełniona podczas dalszej modernizacji linii kolejowej do Lublina. W 1944 r. Niemcy zaczęli demolować linię kolejową Warszawa – Lublin. Pancerne pociągi posłużyły do przecinania podkładów i zrywania szyn. W latach 1945 – 53 odbudowywano stacje linii średnicowej, ale w przypadku Radości i Miedzeszy na był to rok 1948.

PKP planowały zburzyć wiaty oraz budynki na peronach. Sprzeciwili się temu stanowczo historycy kolejnictwa oraz mieszkańcy osiedli położonych wzdłuż linii średnicowej. W 2010 r. obiekty te zostały, na szczęście, wpisane do rejestru zabytków.

am

SPOŁECZNE

Dzielnica z innej perspektywy

Fotografie lub filmy wykonywane z pozycji horyzontalnej, a z góry, to zupełnie co innego. Te drugie uzyskuje się dzięki kamerom zainstalowanym w dronach. A jak wygląda nasza dzielnica z lotu ptaka, można zobaczyć na facebookowej stronie dronFalenica.



Fot. Szymon Pulcyn

Olgiert Świda z nieodłącznym dronem

Olgiert Świda, mieszkaniec Falenicy od urodzenia, „syn marnotrawny”, który powrócił do kraju po latach nauki i pracy za granicą, na spacerach czy to z rodziną, czy to samotnie, zawsze zabiera ze sobą drona. Dzięki niemu ma obraz dzielnicy widziany z góry, niedostępny z ziemi. A jest co dokumentować i co podziwiać.

Od dzieciństwa interesowała go elektronika. Trudno uwierzyć, ale już jako 5–6-latek montował sobie radia, jeździł na zajęcia techniczne do Pałacu Młodzieży. Był bardzo dobry z matematyki, ale tylko dobry z fizyki

i dlatego nie poszedł na politechnikę, tylko na handel zagraniczny. Studia przerwał, ponieważ chciał żyć – jak mówi – w wolnym świecie. Wyjechał do Niemiec, gdzie kontynuował studia w kierunku biznesowym, był w Hiszpanii, na dłużej osiadł w Stanach Zjednoczonych, miał się różnych zawodów: zarabiał na życie jako taksówkarz, pracownik budowlany. Zatrudnił się w Microsofcie, został przedstawicielem tej firmy na Europę Wschodnią. W USA skończył szkołę telewizyjną, pracował w stacji NBC. Na Florydzie zrobił licencję pilota.

Gdy Polska weszła do Unii Europejskiej uznał, że można już wracać do kraju. W polskiej telewizji był odpowiedzialny za techniczne przygotowywanie newsów, a od kilkunastu lat szkoli kadry menedżerskie w zakresie komunikacji.

Półtora roku temu otrzymał od żony prezent urodzinowy – drona. – *Latanie samolotem a kierowanie dronem to jednak dwie równe sprawy* – mówi. – *Joysticki, a samolotowe stery to też nie to samo.* Zanim rozpoczął przygodę z dronem, a do każdej sprawy podchodzi profesjonalnie, przeszedł kurs jego obsługi, badania zdrowotne, zdał egzamin praktyczny, wykupił ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej. I jako miłośnik Falenicy, taki jak inni, którzy uznają, że „stolica to Falenica, a reszta to okolica”, postanowił dokumentować swoje osiedle przy użyciu drona. Na przykład budowę nowego skrzydła SP nr 124, nową szkołę wznoszoną przy

ul. Halnej. Nie mógł przepuścić okazji uwiecznienia, niemal krok po kroku, jak powstaje Południowa Obwodnica Warszawy, jak wygląda Wisła w czasie suszy, co się dzieje w Mazowieckim Parku Krajobrazowym.

Swój sprzęt wypuszcza na 100–120 metrów do góry i na odległość do 3 km, przy wietrze do 30 km/h. To bardzo skomplikowane urządzenie potrafi wrócić do miejsca startu, gdy z powodu jakichś zakłóceń wymknie się operatorowi. Dzięki aplikacjom przydatnym w obsłudze drona Olgiert Świda wie, z jaką prędkością wieje wiatr, widzi na mapie strzeżone obszary, na które dron nie może bezkarnie być kierowany. Dronowcom-amatorom, którzy nie mają przeszkolenia teoretycznego, praktycznego, którzy nie znają obowiązujących przepisów i nie są ubezpieczeni, radzi, aby raczej latali tylko nad swoimi posesjami.

Andrzej Murat



Fot. Olgiert Świda

Taki widok zarejestrował na wiosnę tego roku, gdy z braku opadów poziom Wisły znacznie się obniżył

SPORT

Trening z mistrzem nad mistrzami

Ośrodek Sportu i Rekreacji wznowił bezpłatne treningi mieszkańców, prowadzone przez znanych sportowców.

Inauguracja na marysińskiej „Syrence” przy ul. Starego Doktora nastąpiła 23 maja. Na trening trzeba było się zapisać, gdyż liczba osób przebywających na obiektach sportowych była limitowana ówczesnymi przepisami.

Jak się okazało pierwszą grupę stanowili mieszkańcy Wawra, którzy w czasie pandemii nie przegrali treningów i ci, którzy je w tym czasie rozpoczęli, najpierw korzystając z instruktażu OSiR on-line (bardzo chwalonego). Jedni przebiegali 10 kilometrów tygodniowo, inni, bardziej wytrenowani, nawet ponad 100.

Pierwszy trening na „Syrence” poprowadził czterokrotny mistrz olimpijski w chodzie Robert Korzeniowski, który podobne zajęcia prowadził na tym obiekcie w roku poprzednim, wspierany przez byłą biegaczkę na krótkich dystansach Dominikę, która obecnie jest instruktorką klubu sportowego RK Athletics.

Najpierw była rozgrzewka, po niej truchtanie na bieżni, a następnie różnorodne ćwiczenia na murawie. Uczestnikami zajęć byli wytrawni biegacze, ale także dzieci w wieku szkolnym, na przykład

rozładowujący sportowo emocje wywołane autyzmem Adaś i Łucja z zespołem Downa. Dobry przykład innym dał ćwicząc dyrektor OSiR Wawer Sylwester Rudziński.

W czerwcu treningi są kontynuowane w każdą sobotę, początek o godzinie 8.00.

am



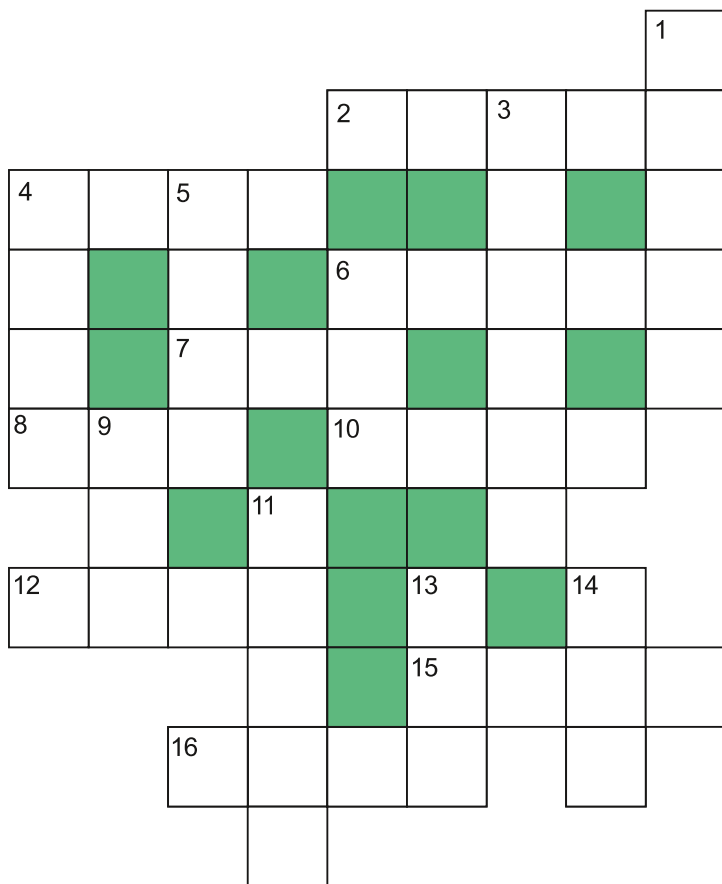
Fot. am

Przebieżka przed dalszymi ćwiczeniami na murawie boiska

ROZRYWKA DLA DZIECI

Krzyżówka „chemiczna”

W każdym odgadywanym wyrazie krzyżówki znajduje się trzyliterowy pierwiastek chemiczny. Jego nazwę należy wpisać do jednej kratki diagramu.



POZIOMO: 2. Umieszczana na dnie wózecka dla niemowląt, 4. Miejsce, gdzie można wymienić obcą walutę na złotówki lub odwrotnie, 6. Chropawy tynk lub pierzasta chmurka na niebie, 7. Ptasię nadawało w wierszu Juliana Tuwima, 8. Ciężka zasłona okienna, 10. Bardzo ciasne pomieszczenie mieszkalne, 12. Uroczysty przemarsz wojska, 15. Dzień tygodnia, 16. Imię ukochanej Skrzetuskiego z „Ogniem i mieczem”.

PIONOWO: 1. Mała Kukulska lub Siwiec, 3. Baletnica, 4. Wszechświat, 5. Zebranie kierownictwa zespołu pracowniczego, 6. Styl w architekturze, 9. Podręczna na zakupy, dobrze, gdyby była ekologiczna, 11. Plasterek pomidora, 13. Ze stolicą w Wilnie, 14. Pełen alkoholi w zestawie mebli pokojowych.

WYTNIJ, ZACHOWAJ

SPOŁECZNE

Ważne kontakty

POLICJA

REJONY DZIELNICOWYCH, CZ. 2

- Rejon nr 5** ograniczony ulicami: Przewodowa, Kanał Zagożdździański do ul. Panny Wodnej, ul. Mrówcza nr nieparzyste, ul. Zwoleńska nr parzyste, ul. Trakt Lubelski, ul. Bronowska nr parzyste, ul. Wał Miedzeszyński od ul. Siłowie do ul. Bronowskiej, ul. Romantyczna, ul. Rychnowska.

Dzielnicowy sierż. szt. Kamil Piskorz,

tel. 600 997 651,

email-dzielnicowy.wawer5@ksp.policja.gov.pl

- Rejon nr 6** ograniczony ulicami: ul. Przewodowa nr nieparzyste, Kanał Zagożdździański, ul. Panny Wodnej, ul. Mrówcza od nr 2 do nr 130, ul. Zwoleńska, ul. Patriotów od nr 131 do nr 309.

Dzielnicowy st. sierż. Artur Kądziela,

tel. 600 997 579,

email-dzielnicowy.wawer6@ksp.policja.gov.pl

miasto nad Brdą			miara ciał ciekłych, syplik		silnik	wejście do czołgu	ryba karpio-wata		gra na deskach	produkt z huty	zając	
aktor Ignacy	rybka a-kwariowa				gibbon białoręki							
leży na Płw. Helskim											legenda piłkarstwa	
1												
obycie towarzyskie												
rodzaj tonacji muzycznej												
członek I Proletariatu	dawny dostawczak z Lublina		rodzaj tkaniny		na końcu biegu	dawny rosyjski magnat	kamień ozdobny wstęgowany	element buta				
			mruczek									
dosiada konia wyścigowego			trawa odrastająca po skoszeniu									
bywa sienny												
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13

Krzyżówka nr 16

Jako odpowiedź należy podać odgadnięte hasło oraz jednym zdaniem napisać, z czym się kojarzy w Wawrze.

Rozwiązania prosimy nadsyłać do Wydziału Promocji, Kultury i Sportu, 04-713 Warszawa, ul. Żegańska 1 na kartkach pocztowych lub e-mailem amurat@um.warszawa.pl do 15 czerwca br. Wśród autorów prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy nagrodę ufundowaną przez Wydział Promocji, Kultury i Sportu.

Rozwiązanie krzyżówki nr 14: WSH Fala.

Brak prawidłowych rozwiązań.

Krzyżówki w wersji cyfrowej prosimy sobie wydrukować do rozwiązania.

Administratorem danych osobowych osób nadsyłających rozwiązania jest UD Wawer. Dane te są gromadzone i przetwarzane tylko i wyłącznie w celu przeprowadzenia losowania. Ich przekazanie jest dobrowolne, lecz niezbędne do udziału w konkursie. Jego uczestnik ma prawo dostępu do nich i poprawienia ich treści. Podstawa prawna art. 6, ust. 1, lit. b) RODO.

Wydawca: Urząd Dzielnicy Wawer
Adres redakcji: 04-713 Warszawa,
ul. Żegańska 1A, Wawerskie Centrum
Kultury, I p. pok. 47

Redaktor naczelny:
Andrzej Murat
tel. (22) 443 6818, 501 671 005,
kurierwawerski@um.warszawa.pl

Skład i druk:
www.ccp.com.pl
ISSN 1898-4398

Redakcja nie zwraca materiałów
niezamówionych, zastrzega sobie
prawo do dokonywania skrótów
i redagowania tekstów.